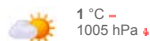




MEJOR
Polska
Promocje cenowe do 30% taniej!
Internetowe Centrum Sprzedaży Laptopów

Piątek, 16.12.2011



Wiatr: ↑ 3 km/h –
Deszcz: 0.0 mm

Dzisiaj imieniny: Albiny, Sebastiana, Zdzisławy

Liga Mistrzów grupa E. Cenne zwycięstwo muszynianek we Włoszech

Kategoria: Siatkówka | Przeczytano: 235 | Opublikowano: 2011-12-15 23:16:20

Faworytem spotkania był zespół włoski, który bez straty seta wygrał pierwsze dwa mecze, ale to zespół z Muszyny wraca do domu, jako zwycięzca. Dzięki wygranej mineralne prowadzą w grupie E.

INFORMATOR SADECKI

SADECZANIE

FUNDACJA

REKLAMA

SADECZANIN

GRUPA BIEGOWA
SADECZANIN

Znajdź nas na
Facebooku



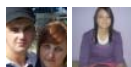
Sądeczanin

Lubię to!

Liczba osób, które lubią
Sądeczanin: 2,198.



Grazyna Marcin



Witajcie społecznościowa
Facebooka



Scavolini Pesaro – Bank BPS
Fakro/Muszynianka 1-3 (22-25, 20-25, 24-26, 20-25)

Sędziowali: Bozkurt Bülent i Tavares
Marcelino.

Scavolini: Ortolani, Brinker, Ferretti,
Klineman, Okuniewska, Manzano De
Gennaro (libero) oraz Musti De Gennaro,
Saccomani.

Bank BPS Fakro/Muszynianka: Radecka,
Kasprzak, Stam-Pilon, Bednarek-Kasza,
Kaczor, Djurisić, Zenik (libero), Rourke,
Werblińska.

Dla obu drużyn było to bardzo ważne spotkanie i dlatego początek meczu był dość nerwowy. Gospodynie zaatakowały i prowadziły. Ale na pierwszej przerwie

technicznej to muszynianki były lepsze, a na tablicy było 8-6. Po kolejnych akcjach zrobiło się 11-7 dla mineralnych, a prym w ataku wiodła Djurisić. Gospodynie znów zerwały się do ataków doprowadzając do remisu 13-13. To podrażniło siatkarki z Muszyny, a po ataku Kasprzak i bloku Djurisić 16-13 dla gości. Mecz znów się wyrównał, ale od stanu 20-20 muszynianki zagrały skutecznie wygrywając pierwszego seta.

Druga część meczu przez długi czas była bardzo wyrównana. Dopiero od stanu 12-12 dzięki dobrej grze Djurisić i Kasprzak było 16-12 i tę przewagę mineralne utrzymały do końca seta.

Wydawało się, że trzecia partia przebiegnie szybko. Tymczasem Scavolini próbowały nawiązać walkę, jednak muszynianki prowadziły 7-5, ale po zagrywkach Brinken było 8-7. Mecz toczył się punkt za punkt do stanu 16-15 dla mineralnych. Po drugiej przerwie technicznej mineralne przyspieszyły grę i prowadziły 19-15. Wydawało się, że mecz już jest wygrany i to spowodowało, że na tablicy pojawił się wynik 19-19. Pod siatką zrobiło gorąco. Zawodniczki Bogdana Serwińskiego zaczęły popełniać błędy. Prowadząc 24-22 pozwoliły rywalkom na odrobienie start i wygranie seta.

W czwartej części meczu od początku przewodziło Scavolini, które prowadziło już 12-8. Wtedy na boisku pojawiła się Werblińska i Rourke nadając ton grze. Mineralne zaczęły odrabiać straty. Kiedy na zagrywce stanęła Stam-Pilon, a skutecznie zaatakowała Rourke i zrobiło się 16-14 dla muszynianek. Mimo pogoni Scavolini i doprowadzenie do remisu 17-17 w końcówce meczu skutecznie zagrały muszynianki, które wygrały po ataku Bednarek-Kaszy.

(JEC)

Podziel się